

Janina Kwaśniakowa, Janina Lasecka

Z dziejów motywu zemsty w polskiej poezji romantycznej

Prace Polonistyczne Studies in Polish Literature 39, 229-258

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANINA KWAŚNIAKOWA

JANINA LASECKA

Z DZIEJÓW MOTYWU ZEMSTY W POLSKIEJ POEZJI ROMANTYCZNEJ

Wielkie wydarzenia polityczne schyłku XVIII w., ostateczne usankcjonowanie przez trzeci rozbiór podległości Polski obcym organizmom państwowym, wreszcie dramatyczne, nieudane, próby odzyskania niepodległości były czynnikami decydującymi zarówno o funkcjach powstającej wówczas literatury, jak i podejmowanej przez nią problematyce. Rzeczywistość politycznej niewoli narzuciła literaturze konieczność przejęcia części obowiązków nie istniejącego organizmu państwowego. W okresie romantyzmu – wraz z nasilającym się naciskiem zaborczym i konsekwentnym ograniczeniem swobód społecznych i indywidualnych – wzrastało znaczenie literatury nie tylko jako łącznika między zaborami, podtrzymującego jedność języka, kultury i tradycji, lecz przede wszystkim jako głównej trybuny życia umysłowego i politycznego. Literatura podjęła zasadnicze problemy nurtujące jednostkę i społeczeństwo u progu nowego stulecia. Przed wybuchem pierwszego z polskich XIX-wiecznych powstań wyrażała tęsknoty i poszukiwania pokolenia, nieufnego wobec etyki społecznego ładu, jaką sformułowali oświeceniowi racjoniści, zwiedzionego też obietnicami Wielkiej Rewolucji Francuskiej, po 1831 r. dominować w niej poczęła tematyka narodowa, integralnie związana z refleksją o utraconej wolności, o sposobach walki prowadzącej do jej odzyskania. Próbowano stworzyć nowe wzorce etyczne dla postaw patriotyczno-obywatelskich, indywidualnych i społecznych dążeń w zmienionych warunkach życia. Ocenie poddawano przeszłość i terażniejszość narodu, usiłując – drogą „odkrywania” mechanizmów historii, odnaleźć te prawidłowości jej przebiegu, które umożliwiłyby stworzenie programu na przyszłość.

Na tradycyjną walkę otwartą, zgodną z kodeksem etyki chrześcijańskiej i rycerskiej, nie zezwalały w latach dwudziestych okoliczności

polityczne, jedynym zatem sposobem przeciwstawienia się zaborcy stał się wówczas spisek, podstęp i zdrada, metody walki, które mimo wszelkich oporów moralnych i etycznych, powszechnie akceptowano (świadczy o tym, choćby istnienie w latach przedpowstaniowych w Królestwie Polskim około 60 organizacji spiskowych), wiążąc z nimi nadzieje na wyzwolenie.

Historiozofia romantyczna (J. G. Fichte) podjęła centralny problem klasycznej teodycei – zła moralnego jako siły napędowej historii, sankcjonując zło prowadzące do dobra, wolności. W literaturze romantycznej, a w szczególności w poezji lat 1820–1864, wraz z dylematem patriotyzmu „rycerskiego” i „spiskowego” pojawia się *m o t y w z e m s t y*.

Zabiegiem koniecznym jest sprecyzowanie pojęcia „zemsta”. Przyjmujemy definicję „zemsty” rozumianej jako „odwet za doznane zło, za krzywdę, pomsta, pomszczenie się”¹. Odruch zemsty jest odruchem reaktywnym, którego poprzednikiem musi być atak lub krzywda o podłożu osobistym, społecznym lub politycznym. Fakt zemsty cechuje:

- chwilowe zahamowanie i powstrzymanie odruchu zemsty;
- przesunięcie reakcji na później, do chwili powstania okoliczności sprzyjających spełnieniu zemsty, czemu towarzyszy świadomość, iż bezpośrednia reakcja pociągnie za sobą klęskę;
- poczucie niemożności i bezsilności oraz świadomość konieczności odpłaty („zemsta w pewien sposób za coś”).

Zemsta implikuje określone *o b i e k t y* wrogiej negacji i *p o d m i o t y* dokonujące zemsty. W odróżnieniu od stanów tylko uczuciowych (np. gniewu, niezadowolenia, wściekłości) – zemsta jest zawsze *u k i e r u n k o w a n a*. Fakt dokonania zemsty, czyli zemsta udana, usuwa chęć zemsty; podobnie dzieje się, gdy obiekt zemsty spotyka kara ze strony innego podmiotu, wreszcie podmiot może wielkodusznie przebaczyć obiektowi, przewyciężając tym samym pragnienie zemsty. Uczucie zemsty permanentnie niezaspokojone i tłumione rodzi *r e s e n t y m e n t*². Taką postawę psychiczną, którą charakteryzuje stałe samozatrucie ducha i zakłócenie percepcji świata odnajduje-

¹ *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1968, t. X, s. 1010.

² Charakterystyki tego zjawiska dokonuje M. S c h e l e r, *Resentyment a moralność*, Warszawa 1977.

my sporadycznie w literaturze romantycznej (J. Słowacki – *Arab, Lambro*, Herr Armeńczyk w *Królu Duchu*). Uczucie zemsty skonkretyzowało się w literaturze polskiej, szczególnie I połowy XIX stulecia, w postaci motywu, z wysoką frekwencyjnością. Podstawą klasyfikacji motywu zemsty w poezji romantycznej jest jej podłoże; wyodrębniamy zatem – dla celów praktycznych – motyw zemsty politycznej, społecznej i osobistej, z pełną świadomością wzajemnego przenikania się motywów. Równocześnie przyjmujemy kryterium chronologicznego doboru tekstów. Cezurami wyznaczającymi rozwój i przemiany motywu są następujące daty: 1820–1828, 1830/1831, 1846–1848, 1850–1863.

Motyw zemsty politycznej

Integralnie związany z pojęciem ojczyzny i wolności był jednym z najpopularniejszych motywów poezji towarzyszącej wielkim wydarzeniom politycznym schyłku XVIII w. i czynom niepodległościowym następnego stulecia.

Anonimowa poezja okresu Sejmu Wielkiego, Targowicy i powstania kościuszkowskiego zemstę na ciemiężycielach ojczyzny przedstawiała jako sprawiedliwą karę za zbrodnicze czyny. Przekonanie o prawie do karania wynikało w znacznej mierze z tradycyjnego pojmowania Boga jako „mściciela zbrodni”. Występujący w obronie zagrożonej ojczyzny mógł być zatem jej mścicielem³.

Rzeź Pragi (4 XI 1794 r.) stała się wydarzeniem decydującym o obliczu przedlistopadowego patriotyzmu Polaków. Okrucieństwo żołdaków rosyjskich stanowiło dla współczesnych szok tak wielki, że „odpowiedzią na rzeź nie mógł być już prawny, legalny akt, « zamach stanu » dokonany « z woli narodu » i wojna, ale spisek i zemsta, nie liczące się z żadnymi prawami, wyzwolone z wszelkich ograniczeń”⁴. Jedyną, najwyższą i ostateczną racją polityczną stawała się narodowość. Pragnienie jej ocalenia uświęcało nowe, nie znane Oświeceniowi, prawo,

³ Por. *Wiersz Polaków roku 1794; Do broni! 1794; Marsz przy powstaniu narodu litewskiego*, [w:] *Świat poprawiać – zuchwałę rzemiosło. Antologia poezji polskiego Oświecenia*. Oprac. T. Kostkiewiczowa i Z. Goliński, Warszawa 1981.

⁴ M. Piwińska, *Legenda romantyczna i szyderycy*, Warszawa 1974, s. 93–94.

prawo odwetu, prawo krwi, prawo niewolników do zemsty na wrogu. Przeciwnik – nie respektując zasad kodeksu rycerskiego – narzucił reguły gry. Odpowiedzią na despotyzm i terror była wszechogarniająca nienawiść, w literaturze wyrażająca się w wezwaniu do zemsty, niejednokrotnie wręcz w nakazie zemsty:

Powstań z cierpienia
 Piastów Ojczyzno! gmach jarzma zwal!
 Ustaną cierpienia
 Ty wyjmij z grobu twą rdzawą stal
 Matko, w sercach Twoich dzieci
 Żądnej zemsty spraw
 Niech zmarłego ducha wzniesi
 Żal wydartych Praw
 Ustaną cierpienia
 Ty tylko z grobu wyjmij rdzawą stal ⁵.

Dalszy rozwój motywu wyznaczają okoliczności polityczne lat dwudziestych, tj. postępujący proces ograniczania praw obywatelskich, wzrost terroru policyjnego, prześladowania młodych patriotów (proces filomatów i filaretów). Nienawiść do ciemnicy, poczucie krzywdy i bezsilność generacji przedlistopadowej powoduje rozwój form tajnego i podstępного działania. Bohaterem rzeczywistości lat poprzedzających wybuch powstania staje się spiskowiec i konspirator nękany nieetycznością swego postępowania. Skryte knowania muszą – na okres kilku lat – zastąpić rycerską walkę zbrojną, są bowiem jedynym sposobem przygotowania czynu. Literatura towarzysząca ruchowi spiskowemu konstruowała swoistą „moralność zemsty”, przede wszystkim poprzez wielorakie oświetlenie tragicznego dylematu pokolenia przedlistopadowego, konieczność wyboru między walką jawną (etos rycerski) i walką podstępną (etos spiskowy).

Problemy moralne generacji „skazanych na zdradę” podejmuje Mickiewicz w *Konradzie Wallenrodzie*. W recepcji społecznej poematu utrwaliło się przekonanie o skuteczności podstępu i zdrady jako metod walki z wrogiem. Wallenrodyzm – postawa dwuznaczna, tragiczna, unicestwiająca wewnątrznie samego jej nosiciela – był konieczny wobec niemożności legalnego działania: „Tyś niewolnik, jedyna broń niewolni-

⁵ *Przedpowstaniowy śpiewnik studencki (Śpiewnik I. Chrzanowskiego z 1821 r.)* AGAD, Kanc. Nowosilcowa 564, s. 165–197, wiersz 20.

ków podstępny!”). Słowa Halbana usprawiedliwiają niejako etyczną dwuznaczność postawy wallenrodycznej, koszty moralne natomiast, samozatrucie wiodące w konsekwencji do wymierzenia sobie samemu sprawiedliwości – ujawnia wyznanie tragicznego mściciela:

Jam to uczynił, dokonał przysięgi
Straszniejszej zemsty nie wymyśli piekło.

Narzędziem zemsty w *Konradzie Wallenrodzie* jest poezja. Treści poezji są szyfrem, który odczytywany jest odmiennie: inaczej przez wtajemniczonych sojuszników Halbana i Wallenroda, inaczej przez wrogów. Prawda poezji buntu, zemsty i obowiązku zrozumiała jest tylko dla strategicznie doświadczonych spiskowców. Poezja także inspiruje czyn (*Pieśń Halbana, Powieść Wajdeloty*). To Halban właśnie spełnia w poemacie rolę stymulatora buntu i zemsty ⁶.

Młodzi czytelnicy przyjęli poemat Mickiewicza jako hasło do walki; źródła pamiętnikarskie odnotowują wypowiedź jednego z nich – „Słowo stało się ciałem – a Wallenrod Belwederem” ⁷.

Konrad Wallenrod był pierwszym z romantycznych utworów, który podjął tak istotną dla pokolenia problematykę podstępu i zdrady. Rok wydania poematu – 1828 – stanowi także moment przełomowy w rozwoju motywu zemsty w poezji tamtych lat.

Poezja powstania listopadowego, rozpowszechniana w odpisach i drukach ulotnych, kształtowała świadomość polityczną społeczeństwa doby listopadowej ⁸. Motyw zemsty dominował wśród innych motywów poezji powstańczej, takich jak motyw mściciela i feniksa powstającego z kości przodków naszych (wergiliański *Exoriare aliquis nostris ex*

⁶ Szerzej o wallenrodzynie por.: M. J a n i o n, *O genezie „Konrada Wallenroda”*, „Pamiętnik Literacki”, R. XLVII, 1956, s. 13–43; M. J a n i o n, *Tragizm „Konrada Wallenroda”*, [w:] *Romantyzm. Studia o ideach i stylu*. Warszawa 1969; M. J a n i o n, M. Ż m i g r o d z k a, *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978.

⁷ Zdanie przypisywane Ludwikowi Nabelakowi, por.: S. M a k o w s k i, *Konrad Wallenrod – Europejskim Belwederem*. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, R. IX, 1974, s. 55.

⁸ O recepcji poezji powstańczej patrz: M. J a n i o n, M. Ż m i g r o d z k a, *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978, R. V, *Powstanie*, s. 431–567.

ossibus ultor)⁹, orla białego¹⁰, drzemiącego wulkanu¹¹ i – przejęty z literatury jakobińskiej – motyw zemsty na zdrajcach i tyranach¹². Etos bezwzględnej obrony polskości związany został, w poezji poprzedzającej powstanie, towarzyszącej jego przebiegowi i klęsce, z motywem zemsty. Rolę poety i funkcje poezji określono jednoznacznie:

Kiedy wieszcz w pełnym siły i natchnieniu rymie
Wyleje lawę żółci, co mu serce cięży,
Zbudzi zemstę ku carom w sercach bratnich męży –
Już rolę wieszczca odegrał i już jego imię
Błogie, święte u ziomków¹³;

Równocześnie zaś, obok nakazu podsycania uczuć nienawiści i zemsty, pojawił się w poezji listopadowej, skierowany pod adresem twórców, postulat uczestnictwa w walce. Poeta zatem – w momentach szczególnych napięć narodowych – winien być nie tylko kreatorem, przywódcą, strażnikiem pamięci narodowej, ale przede wszystkim rycerzem, *c z ł o w i e k i e m c z y n u*; nie tylko świadkiem i

⁹ Przykładowo: F. S. D m o c h o w s k i, *Cześć młodzieży polskiej* („Niech do boju każdy biegnie / Piękne tam skonanie: / Za jednego, który tu legnie / Stu mścicieli wstanie”); D. M a g n u s z e w s k i, *Dzień 29 listopada* („I wzbil się feniks i świetnym zawodem / Starego lwa tyranii z siedziby wypędził”); F. G r z y m a ł a, *Dumania oficera polskiego w zamku malborskim* („Powstań kiedy mścicielem jaki z naszych kości / Powstań i zemstą gorej i bądź zemsty wzorem! / Zniszcz potęgę ciemieżców Wallenroda torem!”) oraz J. S ł o w a c k i, *Oda do wolności*; W. P o ł, *Pierwsza rocznica 29 listopada*.

¹⁰ Przykładowo: H. K u n a s z o w s k i, *Do orla* („Pchnij, biały orle, pchnij / Martwe koło w silny ruch; / Niechaj z kości wstanie duch / Na zagładę Żmij [...] Wzleć, biały orle, wzleć / Zagroź siłą dzielnych szpon / Zemstę za twej matki zgon / I twych wrogów zgnieć”); M. B o ł o z - A n t o n i e w i c z, *Przyjście wojska polskiego do Galicji pod Dwernickim* („Witali bracia na halickiej ziemi / Z łałem krzywd wspólnych mścicieli; / Plakać łzami radości rzewnie / Gdy białe Orły ujrzeni”); oraz F. K o w a ł s k i, *29 listopada*; S. G o s z c z y Ń s k i, *Powstanie Polaków*; K. G a s z y Ń s k i, *Warszawianka*; W. P o ł, *Białe Orle*.

¹¹ H. K a j s i e w i c z, *Zemsta* („wulkan zemsty, lew gniewu zaczajony”).

¹² *Do dyktatora*; J. S z a m p l i Ń s k i, *Roźniecki* („Niech zemsta niebios, piekła na tych spadnie, / Którzy by w jego chcieli iść przykłady; / Gdy ptak Północy uleciał tak snadnie – / Karać się będą szpiegostwa i zdrady.”); R. S u c h o d o ł s k i, *Mazurek*; *Śpiew* („Już złodzieje i tyran / Na piekielny poszli brzeg / I Moskałom zaprzędany / Ziemię gryzie zdrajca szpieg”).

¹³ H. K a j s i e w i c z, *Wieszcz – żołnierz. Poezja powstania listopadowego*, wybór i oprac. A. Zieliński, Wrocław 1971, s. 196.

kronikarzem, ale współuczestnikiem losów pokolenia ¹⁴; stąd, tak częste eksponowanie żołnierskiej kondycji poety i szczególnego znaczenia jego rzeczywistego czynu:

Po tym pieśń zaczęta niech śmieiej dośpiewa –
 Tak niejednen wieszcz żołnierz przy księżycu świecy
 Piórem-lancy krwią ruską pisał na terlicy.
 Taka piosnka w pierś braci więcej wiary wlewa
 Błogo temu, co umie wielkie czyny śpiewać
 I czynem wieszczce inne do piosnek zagrzewać ¹⁵.

Motyw tyrtejski powraca w politycznej poezji romantyzmu wielokrotnie. Legendarny poeta i wódz, sprawca zwycięstwa Spartan był dla romantyków symbolem najwyższego ideału człowieczeństwa jednoczącego twórczość i czyn patriotyczny.

Wybuch powstania listopadowego rozwiązał ostatecznie przedpowstaniowy dylemat patriotyzmu „rycerskiego” i „spiskowego”. Spisek umożliwił bowiem realizację marzenia romantyków o rycerskiej walce zbrojnej, co więcej, choć dwuznaczny etycznie, był – w warunkach politycznych narodu polskiego – etapem koniecznym. W poezji tego okresu agitacja do walki o słuszną sprawę ¹⁶ i wiara w zwycięstwo połączone zostały w apoteozę zemsty jako konieczności bezwzględnego odwetu za wieloletni ucisk i krzywdę:

W obronie swobód i prawa
 Niech wszyscy dziś zemstą wrą;
 Świetnie zaczęła Warszawa,
 Polsko, śpiesz, naśladowaj ją!
 Któż by nie wołał w tej chwili,

¹⁴ W programowym manifestie pokolenia polistopadowego, jakim stał się „Farys-wieszcz” K. Balińskiego (1844 r.) Mickiewiczowski motyw farysowego lotu i mocy skojarzony został z patriotycznym nakazem skierowanym pod adresem poetów połączenia poezji i czynu. Poeta określony jest jednoznacznie jako mąż czynu.

¹⁵ H. K a j s i e w i c z, *op. cit.*, s. 197.

¹⁶ Poezja powstania listopadowego wielokrotnie podkreślała prawo Polaków do buntu przeciw zaborcy:

Krwi nie wołamy, zdobywszy nie chcemy,
 Nie chcemy mordów, do łupiestw niezdolni,
 Tylko Ojczyznę odzyskać pragniemy
 Tylko być wolni.

Już czas, już czas,
Na wrogów, co nas gnębili,
Uderzmy wraz!
Cześć i zwycięstwo oczekują nas!¹⁷

Wiersze powstańcze utrwaliły przeświadczenie, że listopadowa insurrekcja, stanowiąc przede wszystkim protest przeciw „zbrodni rozbiórów” i gwałceniu praw ludzkich, jest także wyzwaniem rzuconym europejskiemu absolutyzmowi, nie tylko walką o swobody polityczne, lecz o szeroko pojmowaną wolność wszystkich ludów. W utworach poetyckich już w czasie trwania powstania, zwłaszcza w momencie przypuszczalnej klęski rewolucji, pojawiły się pierwiastki mesjanistyczne, wiara w szczególną misję narodu polskiego. W okresie walki jest to jeszcze mesjanizm czynu, mesjanizm triumfujący, w którym „polska wojna” jawi się jako zarzewie powszechnej wolności:

Bracia! my będziemy iskrami swobody!
Bracia! my pójdziem przez wszystkie narody!
Staniem w pośrodku, ludów męczennicy,
Bohaterowie bohaterskich lat [...]

Wzruszą się ludy dotknięte w swej dumie:
O bracie, rzekną, Europy chwało!
Wasza niewola jest naszą zakalą,
Wasz wróg jest wrogiem i świata!¹⁸

Idee mesjanistyczne zrodzone podczas pierwszego z romantycznych powstań, nasiliły się po klęsce militarnej i politycznej, aktywizując w sprzyjającym klimacie sytuacji emigracyjnej – wątplenia w możliwość podjęcia walki bezpośredniej i realne szanse jej powodzenia. Niemożność spełnienia czynu znalazła wyraz w koncepcji mesjanizmu w jego „biernej” wersji: Polska wyrażająca swój opór przez pokorne cierpienie powtarzała Chrystusowe dzieło odkupienia własnego i innych narodów. Odtąd ukrzyżowany Syn Boży będzie symbolem męczeńskiego narodu polskiego. Takie symboliczne ujęcie posłannictwa Polski pojawia się już w wierszu K. Brodzińskiego *Na dzień Zmartwychwstania Pańskiego w r. 1831*, pisany po zwycięstwie pod Wawrem i Dębem Wielkim,

¹⁷ *Poezja powstania...* s. 148.

¹⁸ S. G o s z c z y ń s k i, *Wyprawa braci wychodźców*, [w:] *Poezja powstania...* s. 99.

powracając wielokrotnie w poezji międzypowstaniowej wyrażającej ten wariant ideologii mesjanistycznej, który klęskę rewolucji listopadowej interpretował jako kolejną klęskę rewolucji listopadowej i „próbę grobu” poprzedzającą przyszłe odrodzenie.

Oskarżenie europejskiego absolutyzmu i despotyzmu skonkretyzowało się w poezji związanej tematycznie z powstaniem listopadowym w postaci „mitu cara”, tyrana, despoty „Antychrysta wolności” naznaczonego piętnem Kaina. Znienawidzony car i jego żoldacy występujący przeciwko powstańcom – rycerzom wolności – są obiektem zemsty. W poezji wprowadzającej motyw zemsty sporadycznie tylko pojawiają się wzmianki o jedności słowiańskiej, czy jak w wierszu A. Goreckiego napisanym w 1833 r. – poczucie solidarności z narodem rosyjskim gnębionym przez tyrana. Adresat wrogiej negacji jest jednoznacznie określony. Zrealizowanie zemsty na Rosjanach to jedyna droga odzyskania wolności:

Kto powiedział, że Moskale
Są to bracia nas, Lechitów,
Temu pierwszy w łeb wypalę
Przed kościołem Karmelitów.
Kto nie uczuł w gnuśnym bycie
Naszych kajdan, praw zniewagi,
To jak zdrajcy wydrę życie
Na nie mszczonych kościach Pragi¹⁹.

Racja boskiego ładu jest po stronie powstańców. Podkreślają to wprowadzone przez poetów personifikacje okrutnej dla wrogów a przychylniej Polakom – natury, która dopomaga w słusznej walce. I tak np. spragnionych wody Moskali omija chmura, gdyż:

Z Karpatów ja chmura
Siwej Wisły córa
Polską orzeźwiam ziemię

Lecz wroga polskiego
Deszcz mój nie zasili
Tyleście łez wypili,
Tyle krwi ludu tego!

¹⁹ R. Suchodolski, *Polonez, op. cit.*, s. 35.

U Newy, u Newy
Szukać wam napoju,
W gorącej juchy zdroju
Między carskimi trzewy²⁰,

piorun zaś, sprzymierzeniec walczących, niszczy działa moskiewskie:

A chmury i słońca dziecię,
Młody piorun, słuchał skrycie
Skrycie z łona matki spłynął,
I ku ziemi się rozwinął.

Łedwo zagrzmiał, już powrócił
Na coś mi grzmoty ocucił?
Gdzie ty byłeś? Coś tam zrobił?
Wroga matko, wrogam pobił.

Niespodziany, niewidomy,
Spadłem na moskiewskie gromy,
Wpadłem pomiędzy Moskali,
Którzy tam ich pilnowali.

Moskiewską wiarę wybiłem,
Gromy moskiewskie stopiłem:
Patrz, ot, powódź płomienista,
Ot, i trupów leży trzysta!²¹

Wiersze tematycznie związane z insurekcją 1830 r. podejmujące problematykę zemsty, ze względu na swój doraźny cel i agitacyjny charakter stanowią – jak wszelka poezja okolicznościowa – dość typowy przykład wykorzystania wszelkich, najbardziej ekspresyjnych, środków stylistycznych. Licznym apostrofom, apelow, pobudkom odpowiada frenezyjne słownictwo tworzące atmosferę krwawej zemsty. Podmiot liryczny także kreowano w sposób szczególny. Był on w tych wierszach jawny, wyrazisty i stypizowany:

Będziem rąbać, będziem siekać
Jak nam miły Bóg i Kraj.
Dalej, bracia, a nie zwlekać,
Z naszej Polski zrobić raj.

²⁰ S. G o s z c z y ń s k i, *Chmura*, [w:] *Dziela zbiorowe S. Goszczyńskiego*, t. I, *Poezje liryczne*. Wydał Z. Wasilewski. Lwów (1910?) s. 116–117.

²¹ S. G o s z c z y ń s k i, *Piorun*, *op. cit.*, s. 117–118.

Już złodzieje i tyrany
 Na piekielny poszli brzeg
 I Moskałom zaprzędany
 Ziemię gryzie zdrajca, szpieg ²².

Poezja międzypowstaniowa

W latach trzydziestych następuje intensyfikacja motywu. Będąc następstwem klęski powstania listopadowego prowadzi bądź do sakralizacji zemsty:

Naszą krzywdą świecąc Bóg,
 Świeci zemstą naszą
 Póki starczy w żyłach krwi, póki w piersiach tchu:
 Zemsta mu! zemsta mu! zemsta mu!
 Boże Wielki! dla tej pieśni
 Otwórz swe Niebiosy! ²³

bądź, jak w *Dziadów* cz. III – do bluźnierstwa („zemsta, zemsta, zemsta na wroga / Z Bogiem i choćby mimo Boga”).

Motyw zemsty kulturowany zwłaszcza w okolicznościowej poezji rocznicowej związanej z uroczystymi obchodami 29 listopada ²⁴ zyskuje wyrazistość polityczną i *a n t y r o s y j s k o ś ć* w utworach najwybitniejszych romantyków. Trzy pieśni zemsty: Feliksa, Jankowskiego, Konrada wprowadza Mickiewicz do sceny I *Dziadów* cz. III, w proroczym zaś wersie *Do Matki Polki*, gdzie los spiskowca – męczennika działającego podstępnie i z ukrycia zderzony zostaje z losem rycerzy wypraw krzyżowych i żołnierzy amerykańskiej wojny o wolność, formułuje pod adresem pokolenia młodych Polaków jednoznaczny w swej wymowie nakaz, zalecając im:

Oddychać parą zgniłą i wilgotną
 I z jadowitym gadem dzielić łoże.

²² R. Suchodolski, *Śpiew*, [w:] *Poezja powstania...* s. 29.

²³ K. Ujejski, *Pieśń zemsty*, [w:] *Poezje wybrane*, Warszawa 1975, s. 47.

²⁴ S. Goszczyński, *Powstanie 29 listopada, Hymn, Obchód doroczny 29 listopada*; J. K. Radeccki, *Na pomnik stawiany służalcem cara poległym w dniu 29 listopada*; F. Kowalski, *29 listopada*; B. Kiciński, *Wiersz na półroczne obchody 29 listopada*; inne.

Tam się nauczy pod ziemię kryć z gniewem
 I być jak otchłań w myśli niedościgły
 Mową truć z cicha, jak zgniłym wyziewem,
 Postać mieć skromną jako wąż wystygły ²⁵.

Imperatyw zemsty rozumiany jako obrona polskości pojawia się w
Modlitwie ojca przy chrzcie syna K. Ujejskiego:

Strzeż go, by obcym nie kłaniał się bogom,
 Niech Tobie służy, a nie Twoim wrogom,
 Im niech nienawiść i zemsty przysięże;
 Niech nie zna szczęścia, ni snu, ni pokoju,
 Pokąd nie będzie zwycięzcą lub w boju
 Z męczeńską chwałą nie leże ²⁶.

Kordian, bohater dramatu Słowackiego, namawiający spiskowców do zgładzenia cara, zrealizowanie zamachu, a więc nieetyczną, bo wymierzoną przeciw królowi Polski – formę zemsty traktuje jako bezwzględną konieczność ²⁷; stąd słowa skierowane do spiskowców-mścicieli:

Idźmy tam ... i wypalmy ogniami na murze
 Wyrok zemsty, zniszczenia, wyrok Baltazara!
 Carowi, niedopita z rąk wypadnie czara,
 Błękitnym blaskiem mieczów napisane słowa
 Wytłumaczy śmierć mędrszą niż głos Danijela.

(Akt III. sc. IV. w. 249-253)

Motyw nienawiści do Cara oraz zapowiedź nadejścia czasu okrutnej zemsty pojawia się w licznych utworach innych reprezentantów poezji romantycznej. Wizję rychłego kresu carskiego despotyzmu wprowadza Jan Kanty Radecki w wierszu *Na pomnik stawiany służalcom cara poległym w dniu 29 listopada*:

Lecz wnet ludy powstaną, hydry te rozdepcą.
 A kolumna, popchniona siłą wolnej stali,

²⁵ A. Mickiewicz, *Do Matki Polki, Wiersze*, Warszawa 1955, s. 280.

²⁶ K. Ujejski, *Pieśń zemsty. Modlitwa ojca przy chrzcie syna*, [w:] *Poezje wybrane*, Warszawa 1975, s. 51-54.

²⁷ Podobnie we wzorowanym na „Kordianie” „*Monologu Ankarströma*”, bohater – mściciel, który zada śmiertelny cios tyranowi („O! śpijcie snem spokojnym – my za was czuwamy, / My kapłani twej zemsty, my, twoi wybrańce”) przekonany w pełni o słuszności zamierzonego czynu, przerażony jest koniecznością popelnienia mordy politycznego.

Cara, ciemiężcy ludów, w tej psiarni przywali.
 Uważajcie! bo skoro Pan wezwie na gody,
 Wy z piekłem w piekło. zbrodniarze!
 Uważajcie! bo wasz wróg – jeniusz powstał młody.
 Lud, anioł-mściciel, co szatanów karze.
 Jeniusz ten bożym stworzony ²⁸.

Podobnie w *Widzeniu carskim* K. Gaszyńskiego, cara, spełniającego kolejne toasty w „zbryzganym krwią polską pucharze” – przeraża okrutny wyrok:

Ludzkości tyranie! milionów wołanie
 Przedarli się w niebios podwoje,
 Dość też już wylałeś! dość krwi już wyszałeś.
 Drżysz carze – zliczone dni twoje ²⁹.

Wiersz R. Zmorskiego *Anioł-niszczyciel* zawiera wizję przybycia „anioła-niszczyciela”, „anioła-czyściciela”, który:

Jam złego mściciel i wróg!
 Mnie, gdy czas nadchodzi.
 Nim się świat odrodzi,
 Na ziemię śle Bóg
 Miecz niosę w prawicy,
 Pochodnię w lewicy... ³⁰

W *Bożym Narodzeniu* G. Ehrenberga narodziny Chrystusa są radosnym symbolem urzeczywistnienia się czasu zemsty:

We krwi ludu tyran brodzi.
 Opiekuńcze widzisz duchy?
 Już piękniejsze słońce wschodzi,
 Wnet opadną z nóg łańcuchy.
 Ach, to Maria w bólach rodzi.
 Bóg się rodzi! Bóg się rodzi! ³¹

²⁸ J. K. Radecki, [w:] *Księga wierszy polskich XIX w.*, oprac. J. Tuwima, Warszawa 1954, t. I, s. 393–396.

²⁹ K. G a s z y ń s k i, [w:] *Poezje Konstantego Gaszyńskiego*, Wyd. zupełne, Lipsk, F. A. Brockhaus 1868, s. 148–149.

³⁰ R. Z m o r s k i, *Anioł niszczyciel*, [w:] *Poezje...* Lipsk 1866, s. 95.

³¹ G. E h r e n b e r g, *Boże Narodzenie*, [w:] *Wiersze*, Kraków 1969, s. 31.

Tworzona po klęsce powstania listopadowego poezja sankcjonuje motyw zemsty aprobatą boską dla poczynań występującego w obronie słusznej sprawy narodu. Poniżani i gnębieni patrioci polscy jawią się w niej jako egzekutorzy wyroków Stwórcy, mający moralne prawo do nienawiści i zemsty, do słów pogardy, klątw i życzeń, podobnych tym, jakie sformułował Seweryn Goszczyński w wierszu pisanym w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia 1832 r.:

Moskwo – [...]
 Tobie więc naprzód pełną garścią sypię
 Przekleństwa, wzdargę i przekleństwo znowu.
 Za twoim trudem, a boską pomocą
 Padnie ten posiew na rodzajną ziemię:
 Szarańcza zbrodni strawi twoje plemię,
 Pękniez pod twoich własnych jadów mocą.
 Przez całą ziemię prysnie twój trup krwawy
 Na radość ludziom, które dzisiaj gniecie;
 Jednej łzy żalu nie znajdziesz na świecie,
 A w całych dziejach – jednej chwili sławy!³²

Temat powstańczy, podejmowany przez literaturę po upadku insurrekcji, obecny jest przede wszystkim w utworach prezentujących różne wersje idei mesjanizmu. *Kordian*, *Grób Agamemnona*, *Lilla Weneda*, *Anhelli*, *Dziadów* cz. III, *Wacława dzieje* – metaforyczne obrazy dziejów listopadowej rewolucji dokonują analizy przyczyn klęski i konsekwencji podjętej walki o wolność. W tym kontekście pojawiają się pytania o zgodność ludzkiego czynu z boskim planem dziejów oraz problem etycznej oceny działania w historii, powraca więc raz jeszcze dylemat patriotyzmu „rycerskiego” i „spiskowego”, działania jawnego i „podziemnego”. Mickiewicz, poprzez ukazanie klęski buntowniczego Konrada i jego pokuty za odwagę prometejskiego wystąpienia, dokonuje potępienia zemsty, zastępując ją nakazem biernego męczeństwa, łagodnego i pokornego cierpienia. Słowacki natomiast traktuje zemstę jako przygotowanie do walki, w imię godności narodu. Najwyższe racje moralne sankcjonują prawo do nienawiści, królobójczego spisku i przyszłego powstania, nawet samounicestwienia narodu:

³² S. G o s z c z y ń s k i, *Kolęda polska na rok 1832*, [w:] *Dziela...*, s. 127–129.

[...] oni mają walkę rozpoczynać
 Taką, jakąśmy niegdyś z panem niebios wiedli.
 Oni się będą modlić, zabijać, przeklinać.
 Oni na ojców mogiłach usiedli
 I myślą o zemsty godzinie.
 Ten nawet się podniesie, zwycięży i zginie.
 (Kordian. Przygotowanie, w. 126-131)

Kordian był podstawową lekturą generacji powstania styczniowego. Słowacki już w latach pięćdziesiątych patronował trzeciemu pokoleniu romantyków, szczególnie grupie galicyjskich „przedburzowców”, awangardzie literacko-patriotycznej. Poezję jego traktowano jako wskazanie na dziś, *expressis verbis* wyrażony nakaz nieustającej rewolucji. Inspirowane dziełami Słowackiego pojawiają się więc w poezji poprzedzającej insurekcję styczniową zasadnicze idee i motywy utworów wielkiego romantyka, przede wszystkim idea czynu – ofiary, powracająca wielokrotnie w utworach M. Romanowskiego, spadkobiercy duchowego autora *Grobu Agamemnona*. Wskazania moralne dla pokolenia młodzieży, które Romanowski uznał za skazane na śmierć dla ojczyzny, formułowane w licznych utworach, są aktualizującym poezję romantyka przekształceniem jej imperatywów:

Nie patrzcie, czy wam przypadnie plon zbierać.
 Naprzód! a z piersią dla poświęceń zdolną!
 I nauczcie się co dnia umierać –
 Ale rozpaczać nigdy wam nie wolno ³³.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych motyw zemsty nie stanowi dominującego motywu poezji patriotycznej. Górują nad nim, zwłaszcza w poezji Romanowskiego, motywy mesjanizmu czynu. Jego wiersze w różnorodnej symbolice wyrażają świadomość nadciągającego wybuchu i atmosferę oczekiwania ³⁴.

Radykalizację nastrojów społecznych przynoszą, poprzedzające początek powstania, manifestacje patriotyczne. Wówczas to w poezji pojawiają się znów słowa ostrzeżenia skierowane do cara (np. M. Romanowski, *Sztandary polskie w Kremlu*) i frenetycznie stylizowa-

³³ M. Romanowski, *Na dziś*, [w:] *Poezje wybrane*, Warszawa 1974, s. 82.

³⁴ Przykładem choćby, pisany w 1862 r. wiersz *Czy wiosna*, wprowadzający romantyczną symbolikę powstania jako odrodzenia natury.

na „pieśń zemsty”³⁵, przy czym zemsta, podobnie jak w poezji wcześniejszej, zostaje uświęcona przez Boga:

Pan miłuje zapal siły,
 Nie bezmocy trwogę;
 On rzekł: « Kto sobie pomaga,
 Temu dopomogę ».
 Wždy spod stopy lichy płat
 Na wolność się pręży,
 Mamyż leżeć jako głaz,
 Gdy nas wróg ciemięży?
 Hej! Olbrzymów dawna krwi, obudz nas ze snu:
 Zemsta mu! ³⁶

W omawianym okresie motyw zemsty współwystępuje z odradzającym się motywem „*exoriare...*” i motywem parakletycznym (ofiara, modlitwa, łagodne poświęcenie). Dominujący ewangeliczny ton patriotycznej ofiary łączy się z akcentami zemsty narodu podbitego i profetyczną wizją odradzającego się mściciela:

W górę dłonie! niech okowy
 Brzękną wraz!
 Okrzyk wrogom ponad głowy:
 « Boże! czas »
 Czas nam, Boże, strząść kajdany,
 Czas wyleczyć nasze rany,
 Bo już szydzą z nas szatany,
 A rozpaczy moc ty znasz,
 Boże nasz!
 Panie! Chylim Ci się w skrusze,
 Wielbim krwią;
 Ty pocieszysz sług twych dusze
 Zorzą Twą.
 Kornie gniemy w proch kolano,
 Bądź pochwalon krwią rozlaną!
 Wnet mściciele z krwi tej wstaną.

³⁵ Por. zwłaszcza tzw. „*Pieśń akademików warszawskich*” L. Kaplińskiego, w której zaznacza się wyraźnie uzależnienie stylistyczne od krwawych obrazów egzekucji zemsty obecnych w poezji Goszczyńskiego.

³⁶ K. U j e s k i, *Pieśń zemsty*, [w:] *Poezje wybrane*, Warszawa 1975, s. 47.

A ty grom nam w ręce dasz,
Boże nasz! ³⁷

Wybuch powstania styczniowego – realizacja marzenia o zemście politycznej – eliminuje obecny dotąd w poezji motyw zemsty. Zostaje on zastąpiony innymi motywami: bezpośredniej walki z wrogiem (poezja agitacyjna) i – zwłaszcza u schyłku powstania – ofiary, pokornego cierpienia (poezja mesjanistyczna).

Motyw zemsty społecznej

Literacki motyw zemsty o podłożu społecznym, utożsamiany z zemstą ludu, związany był z romantycznym kultem ludu narodu i maksymalizmem w kwestii wolności. Literaturę podejmującą temat klasowej nienawiści i prawa odwetu za doznane krzywdy kształtowały europejskie i polskie przełomy społeczne.

Ograniczona autonomiczność motywu zemsty społecznej wynika z faktu, że od czasu koliszczyzny stapia się on z innymi, najczęściej motywem zemsty politycznej. Koliszczyzna była wydarzeniem, które decydująco zaważyło na polskiej świadomości społecznej. Wypadki ukraińskie 1768 r. budziły grozę wśród współczesnych – „romantycy polscy dostrzegli w koliszczyźnie rodzimą wersję przewrotu społecznego, symbol tragicznej grozy rewolucji” ³⁸. W latach trzydziestych wielokrotnie i różnorodnie interpretowano konflikt szlachty polskiej z ludem ukraińskim. Odczytywano hajdamaczyznę jako zbrodniczą rzeź (S. Goszczyński, Z. Krasieński), bądź jako sprawiedliwy gniew ludu (J. Słowacki), jako karę Bożą za nieprawości Panów – Polaków (L. Siemieński, odezwy „Gromady Humań”) i wybuch gniewu ludu obalamuconego przez carskich agentów (M. Czajkowski).

Najwcześniejszą (1824–1828) i – przed Słowackim najpełniejszą literacką wizją koliszczyzny są liryki humańskie i *Zamek kaniowski* Seweryna Goszczyńskiego. Celem ukraińskiej rebelii chłopskiej jest – w świetle wyznań Nebaby – Zemsta i Swoboda, bowiem bezprawie i

³⁷ M. Romanowski, *Modlitwa (Na obchód żałobny za poległych w Warszawie 27 lutego 1861 r.)*, [w:] *Wybór poezji*, Warszawa 1947, s. 134.

³⁸ M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, ..., s. 112.

samowola polskiej szlachty wyzwoliły chęć zemsty. W teatrze „nienasyconych mordów” rozgrywa się krwawy dramat:

A w gardle jaru, jak wrzały, tak wrzały
 Dźwięczące cięcia, ryczące wystrzały
 I zgiełku męży wyjąca muzyka.
 Niejeden jeździec zwinął się bez głowy.
 Niejeden leżał pod ciężarem konia,
 Niejedna z ostrzem rozstała się pika,
 Niejeden w bryzgi poszedł miecz stalowy
 Nim, przepelnivszy bagniste parowy,
 Powódź się wojny rozlała na błonia.
 I któż jest w sile, z żyjących na ziemi,
 Ogarnąć pięciu zmysłami słabymi
 Ten taniec mordu, jaki wyprawiły
 Wszystkie uczucia, wszystkie człeka siły,
 W jedno uczucie, w rozpacz przerodzone? ³⁹

Koliszczyzna silnie oddziałała na wyobraźnię Słowackiego, inspirowała jego myśl historiozoficzną; poetycką wizję wypadków humańskich stworzył m.in. w *Beniowskim* i *Śnie srebrnym Salomei*. Ukraina i koliszczyzna stanowiły dlań scenę i scenariusz dla „teatru okropności”. W mistycznej doktrynie Słowackiego jawi się nie jako absurdalna rzeź, ale walka duchów z hierarchią ustanowiona przez formę, przez krew i ogień – wyzwalenie się z „zaleniwienia ducha”. Hajdamaczyzna była więc pierwszym i koniecznym etapem w drodze ludzkości do osiągnięcia „Jeruzalem Słonecznej”.

Odmianą wykładnię koliszczyzny dał L. Siemieński w dumkach ukraińskich (*Narzeczony*, *Czerniawa*) i *Trzech wieszczbach*:

widziałeś koliszczyznę? ... o, widok nie lada!
 Ani tucza gradowa na łan tak nie spada
 Jak oni, gdzie raz spadli: zaorz, zasiej, zasiej sołą;
 To gniew boży! szarańcza! wierzaj z taką wolą
 Swobód, zemsty, świat wszytek mogliby przetrworzyć
 lub zburzyć ⁴⁰.

Lud może użyć swej żywiołowej siły do zburzenia albo odrodzenia świata. Taka alternatywa jest oryginalnym ujęciem motywu zemsty, której tutaj nadaje się sankcję twórczą, konstruktywną.

³⁹ S. G o s z c z y ń s k i, *Zamek kaniowski*, w. 729-742, Lwów 1931, I. 109.

⁴⁰ L. S i e m i e ń s k i, *Ogrody i poeci*, [w:] *Wybór pism*, Warszawa 1955, s. 75.

Koliszczyzna to ważne doświadczenie społeczne romantyków, ale najważniejszym faktem, kształtującym w decydujący sposób ich świadomość była Wielka Rewolucja Francuska. Dziedzictwo myśli społeczno-politycznej Rewolucji jawi się w literaturze jako motyw jakobiński. Jakobinizm to obiegowy symbol buntowniczości, fanatycznego antymonarchizmu, królobójstwa w imię świętej miłości ojczyzny, to obalenie starego świata i jego ładu w imię entuzjastycznie głoszonej wolności ⁴¹. Bodaj najgwałtowniejszą erupcją nienawistnych uczuć do tyranów, nieogarnionej żądzy zemsty na: „mordercach, obskurantach, arystokratkach, oprawcach, despotach, apostołach jarzma i ciemnoty” jest *Uczta zemsty* S. Goszczyńskiego. Utwór ten to także swoista antologia topiki i stylistyki jakobińskiej; podstawowa opozycja: lud – tyrani implikuje obrazy królów zrzucanych z tronów, krwawej uczty i tańca śmierci wśród przerażających rekwizytów (gilotyna, noże, sztylety). Ekspresję wiersza wzmacnia retoryczne wezwanie: zaproszenie do współuczestnictwa:

Wielkie gody, straszne gody
 Śpieszcie, sieroty swobody!
 Śpieszcie, zemstę dziś uczcimy,
 Łez i krwi się napijemy.
 [...] Ten jest godzien wypić z nami
 I zakąsić sztyletami ⁴².

Zemsta dokonała się przynosząc światu wolność:

[...] piekło zgasa, ucicha.
 W gruz zamiecione trony i bóżnice.
 Nad ich grobami jak pomniki stoją.
 A przy nich cały świat stary,
 Cały świat zbrodniczy kona.
 Jeszcze krew starej zbrodni w puchary!
 Niech żyje ludzkość oswobodzona!
 A teraz skruszmy sztylety i czary –
 Biesiada zemsty skończona ⁴³.

⁴¹ Por. hasło „jakobinizm” w: *Słownik literatury polskiego oświecenia* pod red. T. Kostkiewiczowej. Warszawa 1977, s. 216-220.

⁴² S. G o s z c z y ń s k i, *Uczta zemsty*. [w:] *Księga wierszy polskich w XIX wieku*. ułożył J. Tuwim. Warszawa 1954, t. I. s. 165.

⁴³ *Tamże*, s. 169.

Uczta zemsty Goszczyńskiego ujawnia istotną właściwość romantycznej poezji rewolucyjnej: motyw zemsty, tj. elementarna jednostka konstrukcyjna utworów, występuje na ogół w stadium początkowym każdego obrazu rewolucji, ewokuje zapowiedź spełnienia krwawej zemsty i sam akt terroru. Tę zasadę ilustrują liczne teksty opiewające: insurekcję warszawską (W. Pol, *Historia szewca Jana Kilińskiego*), polską rewolucję 1830/1831 r. (G. Ehrenberg, *Szlachta w roku 1831*, R. Sumiński, *Pieśń zemsty w Awinionie*, S. Goszczyński, *Proroctwa ks. Marka, Muzyka wojskowa*, L. Turowski, *Prośba dzieci do Matki czyli Ludu do wolności*), rabację 1846 r. i rewolucję 1848 r. (K. Gaszyński, *Dziś*, L. Mierosławski, *Marsz Mierosławskiego przed bitwą pod Miłosławiem*, M. Szpingerówna, *Dalej, na Wschód*). Drugą, dającą się wyróżnić zasadą jest silna łączliwość motywu zemsty z innymi motywami m.in. jakobińskimi, zemsty politycznej. W specyficznych warunkach polskich wynika ów fakt z harmonijnego łączenia rewolucjonizmu – w planie historiozoficznym i politycznym – z patriotyzmem.

W planie etyczno-estetycznym o b r a z y zemsty, szczególnie w poezji krajowej, są niejako substytutem mściwości, wszak „mściwość”, jako dominująca cecha postępowania człowieka romantyzmu pozostawała na stałe w poezji kraju, « mściwość » jako najbardziej własne, namiętne uczucie, a właściwie żądza”⁴⁴.

W ekstremalnej postaci zemsta jest jedynym, wyniesionym ponad rozum i serce, godnym uwagi uczuciem:

Wyostrzcie broń na morderce
Śpiewajcie, pijcie i tańczcie,
Przetańczcie rozum i serce,
Ale z e m s t y nie przetańczcie!⁴⁵

Intensywność i „zagęszczenie” obrazów zemsty ludu każe postawić pytanie o przyczynę niezwyklej emocjonalności i napięcia. Tonacja wierszy jest wprost proporcjonalna do krzywd doznawanych od „panów – tyranów”, bo zemstę rodzi poczucie głębokiej bezsilności wobec sprawców cierpień. Sugestywny zapis okrucieństwa i bezduszości Złego Pana w *Dziadów* cz. II stanowi inicjację tematu podejmowanego

⁴⁴ M. J a n i o n, *Poezja w kraju. Próba syntezy*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831-1863*, Kraków 1975, s. 129.

⁴⁵ G. E h r e n b e r g, *Tańce zapustne*, [w:] *Wiersze*, Kraków 1969, s. 73.

m.in. przez S. Goszczyńskiego, G. Ehrenberga, J. Słowackiego, R. Zmorskiego, R. Berwińskiego, W. Świącickiego, B. Czerwińskiego, L. Waryńskiego⁴⁶. W latach 1824–1863 motyw uległ przekształceniom; mocno artykułowany około 1830 i 1846 r.⁴⁷ niemal zanika w poezji przed 1863 r., by odżyć w pieśniach więziennych i zesłańczych proletariatchyków i socjalistów.

Motyw – z natury niejako obiegowy, a więc o dużym stopniu skonwencjonalizowania członu schematyzującego⁴⁸ implikuje występowanie określonych sposobów obrazowania artystycznego, topiki, symboliki i frazeologii. Poezja eksponująca zemstę jest niezwykle

⁴⁶ Ilustracją tego faktu niech będą wybrane przykłady:

- A) Nie znalazłeś litości, panie!
I my nie znamy litości!
Szarpajmy jądło na sztuki,
A kiedy jądła nie stanie,
Szarpajmy ciało na sztuki
Niech nagie świecą kości!
(A. Mickiewicz, *Dziady*, cz. II)
- B) O, kiedy wybije godzina powstania
Magnatom lud ucztę zgotuje.
On miecze i stryczki zaprosi do grania,
A szlachta niech sobie tańczy!
(G. Ehrenberg, *Szlachta w 1831 r.*)
- C) Więc gdy stary Bóg nie słucha,
Pomódlmy się do obucha,
Uściśnijmy noże
I dalej za morze
Krwii!
Za czerwone morze.
(R. Berwiński, *Marsz w przyszłość*)
- D) Ha! Zemsta straszna dzisiejszym katom
Co wysysają życie z milionów!
(W. Świącicki, *Warszawianka*)

⁴⁷ Według ustaleń B. Zakrzewskiego. (*Palen dla cara. O polskiej pieśni patriotycznej i rewolucyjnej XIX w.*, Wrocław 1979) – „rejestr poetów, którzy Wiośnie Ludów poświęcali swe wiersze jest obszerny, obejmuje chyba pół setki twórców”, s. 144.

⁴⁸ Por. definicję motywu: „cechą motywu jako jednostki konstrukcyjnej jest dwuczłonowość, można w nim wyróżnić człon indywidualizujący, związany z umiejscowieniem m. w konkretnym świecie przedstawionych utworów oraz człon schematyczny, który odpowiada powracalności tego m. w całej klasie utworów”. *Słownik terminów literackich* pod red. J. Sławińskiego. Wrocław – Kraków 1976. s. 252–53.

dynamiczna. Dynamizm ten osiąga m.in. przez włączenie przyrody, a szczególnie jej kataklizmów, będących wzorem działalności rewolucyjnej. Jednym z najczęściej powtarzających się symboli był topos wulkanu. Od tyrady Wysockiego – w sc. VI *Dziadów* cz. III: (Nasz naród jak lawa / Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa / Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi: / Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi) – wulkan staje się najslawniejszą metaforą rewolucji. Opozycja: zewnętrzna, plugawa skorupa i wewnętrzny ogień (ogień ziemski, tj. gromy i pioruny i ogień podziemny – wulkan, iskra, świecące próchno) – symbolizuje aktywność rewolucyjną i zapowiada dziejową rehabilitację mas. Natura, aktywna przyroda „oczyszcza z pleśni świat”:

Ziemia martwa – ziemia skrzepla...
 Młode życie Bóg jej wróci.
 Jarzmo lodów by z niej zrzucić.
 Nie dżdżu deszcz, nie westchnień ciepła –
 Ognia trzeba! ognia trzeba!
 Z piekła, gdy nie można z nieba.
 Aż ta wściekłość w k s z t a ł t piorunu
 Spróchniałym zatrzęsie światem.
 Krwi go omyje szkarłatem...
 Piorunu trzeba! piorunu!
 Niech pól świata w proch obróci,
 A niech wreszcie wolność wróci⁴⁹.

Jako symbol walki występuje w „pieśniach zemsty” taniec. Genetycznie związany z francuską *La Carmagnole* i rodzimą karmaniolą powstania kościuszkowskiego występuje w tekstach w trojkiej postaci: tańca na grobie ojczyzny, tańca spiskowców na balu i tańca na polu bitwy. Jest to zwykle „dance macabre” – taniec śmierci. Najbardziej wyrazistą egzemplifikację stanowią *Tańce zapustne* G. Ehrenberga.

Motywowi zemsty społecznej i pytaniom o sens rewolucji towarzyszy w literaturze romantycznej t o p o s k r w i. We wczesnym romantyzmie (por. np. młodzieńcze powieści Z. Krasieńskiego) ma jeszcze proveniencję frenetyczną, służy epatowaniu czytelnika nastrojem grozy, od *Zamku kaniowskiego* (1828 r.) natomiast łączy się zwykle z terrorem buntów kozackich i chłopskich. Ofiara krwi, zniesienie

⁴⁹ R. Z m o r s k i. *Ognia! – improwizacja*. [w:] *Poezje Romana Zmorskiego*. Lipsk 1866, s. 106.

antynomii życia społecznego przez krwawy przewrót, to wątek nieustannie obecny w romantycznej historiozofii.

Zemsta społeczna, podobnie jak zemsta polityczna, ulega w poezji romantycznej sakralizacji, jest bowiem przedstawiona jako uzasadnione dążenie do wymierzenia sprawiedliwości. Rozbudzaniu nastrojów zemsty, podsycaniu uczuć nienawiści do ciemieżców służą nagromadzone w utworach środki stylistyczne (frenetyczne słownictwo, apostrofy, wykrzyknienia) przekształcające wiersze w apele, pobudki, wezwania do czynu, sięganie do tradycji patriotycznej retoryki, do prymitywnej literatury ludowej (pieśń dziadowska, kolęda) wzmaga agitacyjny charakter tekstów o wyraźnie określonym adresacie.

Motyw zemsty osobistej

Motyw zemsty osobistej, niemal nieobecny w liryce i sporadycznie pojawiający się w dramacie (np. *Balladyna*), stanowi jeden z dominujących motywów epiki wierszowanej romantyzmu: poematów i powieści poetyckich. Jego obecność we wspomnianych gatunkach, zwłaszcza w drugim z wymienionych, była w znacznej mierze konsekwencją recepcji legendy i utworów J. G. Byrona.

Zasadniczą cechą powieści poetyckich Byrona jest podmiotowość. Nie świat, lecz człowiek interesował twórcę *Korsarza* i dlatego ośrodkiem akcji stawał się w utworach Byrona bohater i jego los. Byronowscy bohaterowie to mroczni samotnicy, skłócenie ze światem buntownicy i skrajni indywidualiści, dla których – jak dla Giaura i Lary – jednym z celów działania jest pomszczenie doznanych krzywd osobistych. Niemal na każdym z nich ciąży piętno zbrodni, ale też są to równocześnie zbrodniarze szlachetni, znajdujący usprawiedliwienie dla swych czynów. Czynienie zła to tylko odpowiedź na krzywdę zadaną im przez świat. Odpowiedź człowieka, który nie chce i nie potrafi podporządkować się prawom ustanowionym przez innych ludzi, bo sam nie jest do nich podobny. Bohaterowie powieści poetyckich Byrona wyrażają romantyczną świadomość niepewności egzystencji. Ucieczka w mroczną samotność jest ucieczką przed złym światem, światem, który niszczy człowieka, zawęża i ogranicza jego wolność, krępuje indywidualność. W utworach Byrona światem dla siebie jest sam bohater. Niepodobny do innych ludzi uznaje swe człowiecze prawo do nieograniczonej swobody, także

prawo do tworzenia wartości i własnych norm moralno-etycznych. Przeświadczenie o niezawisłości ludzkiego prawa do samostanowienia zawiera przedśmiertne wyznanie Giaura:

Jam sprawca mej doli:
Ja chciałem cierpieć, nie zmieniłem woli ⁵⁰.

Skrajny indywidualizm, gwałtownie manifestowany protest przeciw panującemu porządkowi społecznemu doprowadziły byronowskich samotników do skonstruowania własnego – opozycyjnego wobec obowiązującego dotychczas – systemu moralnego. W jego obrębie mieściło się prawo do czynienia zła i pojęcie „świętej zbrodni”, popełnianej zwykle z namiętności i nią przeważnie przed własnym sumieniem usprawiedliwianej.

Krajowe realizacje nowego gatunku epiki wierszowanej romantyzmu wraz z wprowadzaniem postaci byronicznego bohatera podejmują całą złożoną problematykę moralną powieści poetyckich angielskiego romantyka oraz zasadnicze ich motywy, w tym kluczowy, towarzyszący refleksjom egzystencjalnym, motyw zemsty.

Rozwój motywu zemsty w polskiej powieści poetyckiej zbieżny jest z rozwojem gatunku. Przed 1830 r. podejmuje go w sposób oryginalny Słowacki ⁵¹, po tej dacie natomiast – w tekstach pomniejszych

⁵⁰ J. G. B y r o n, *Powieści poetyckie*, Kraków 1924 BN II 34, s. 51.

⁵¹ Wielu badaczy (por. m.in. M. Z d z i e c h o w s k i, *Byron i jego wiek*, Kraków 1897; S. W i n d a k i e w i c z, *Walter Scott i lord Byron w odniesieniu do poezji polskiej*, Kraków 1914) skłonnych jest oceniać polską powieść poetycką jako kopię i naśladowanie Scottowskich i Byronowskich „poetic tale”. Nie można – wbrew oczywistym faktom – twierdzić, że dzieła angielskich poetów nie pozostawiły śladów na polskich odpowiednikach angielskiej epiki wierszowanej, jednakże poprzestanie na konstatowaniu zbieżności motywów, sytuacji, kreacji, bohaterów, zależności stylistycznych czy frazeologicznych wydaje się nadmiernym uproszczeniem, mogącym wytworzyć fałszywe przekonanie o bierności polskich autorów wobec podsuniętego wzoru, niewolniczym powielaniu go, a nie twórczym podjęciu. Równie krzywdząca dla Słowackiego jest Kleinerowska ocena jego młodzieńczych powieści poetyckich jako „zabawy w Byrona”. Byron, twórca tej wersji gatunku, którą zaakceptował romantyzm polski patronował powieściom Słowackiego, lecz tylko jako inspirator. Autor *Araba* stworzył własną odmianę epiki wierszowanej, odmianę, która stała się wzorem dla kolejnych generacji romantycznych (przykładem choćby twórczość M. Romanowskiego) i decydowała o istnieniu gatunku jeszcze w literaturze lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

reprezentantów romantyzmu – ulega silnej konwencjonalizacji (typowym przykładem jest Bruno T. A. Olizarowskiego, wyjątkami *Pokutnik* A. Pajgerta i *Softy* T. A. Olizarowskiego), stanowiąc kolejne świadectwo wtórności polistopadowych powieści poetyckich, powielających schematy fabularne i problematykę pierwszych dokonań epiki wierszowanej.

Motyw zemsty jest w wielu powieściach poetyckich zasadniczym elementem konstrukcyjnym fabuły. Uczucie zemsty powstaje pod wpływem doznanych krzywd. Nie zawsze jednak dokonanie zemsty powoduje zadośćuczynienie. Częstość chęć pomśzczenia się prowadzi – jak w przypadku Jana Bieleckiego, który zemsty dokonać może tylko przez zdradę wiary i ojczyzny – do tragicznych konfliktów moralnych. Waław, bohater poematu Malczewskiego, owdzięki żądzą zemsty, zbruka nietykalne prawo natury – zostanie zapewne ojcobójcą. Przyczyną czynu Waława było pragnienie pomśzczenia ukochanej żony, podstępnie zgładzonej przez wysłanników ojca, najczęściej bowiem motyw zemsty wprowadzony bywa przez epikę wierszowaną romantyzmu wspólnie z motywem miłości. Najciekawszą realizację znajduje w licznych powieściach poetyckich podejmujących tematykę orientalną lub ukraińsko-kozacką⁵². We wschodnich powieściach poetyckich motywy te współwystępują zwykle z motywem okrutnego człowieka Wschodu, który – zraniony w swej dumie – nie ustaje zanim nie dokona aktu pomsty. Zazwyczaj obiektem zemsty są niewierna i jej kochanek. Zemsta to tyleż wynik rozszalałej namiętności do kobiety, co urażonej męskiej ambicji. Poczynając od *Szanfarego* Słowackiego, poprzez *Bejram* Korsaka aż do *Śpiewaka z oazy* w orientalnej powieści poetyckiej powtarza się ten sam obraz sposobu realizowania zemsty: zabicia jedną strzałą obojga kochanków

Strzała, co szybę w tej chwili przebiła.
Razem Hassana i Leli zabiła⁵³.

⁵² Przykładowo: J. Słowacki, *Mnich, Szanfary, Arab*; S. Goszczyński, *Zamek kaniowski*; G. Zieliński, *Antar, Kirgiz*; J. Korsak, *Bejram*; A. Pajgert, *Pokutnik*; T. A. Olizarowski, *Softy*; K. Brzozowski, *Ognisty Lew*; Z. Krasinski, *Agaj-Han*; M. Romanowski, *Śpiewak z oazy*; K. Ujejski, *Czarny szal*; A. Groza, *Pan starosta kaniowski, Trzy palmy*.

⁵³ J. Korsak, *Bejram*, [w:] *Poezje*, Petersburg 1830, s. 178.

Żądza zemsty bywa drogą powrotu bohaterów do świata. Pragnienie pomsty wytrąca ich ze stanów apatii, letargu uczuciowego. Bohater *Pokutnika* wyznaje:

I tak byłbym skamieniał, i stał się posągiem.
Gdyby ktoś mnie nie wstrząsnął, i nie krzyknął:
mścij się!
Więc ożyłem, i czulem, że serca tygrysie
Szatan w piersi mi włożył, i tak już się wściekłem.
Że się cnoty i Boga dla zemsty wyrzekłem ⁵⁴.

Podobnie Arab, bez przyczyny ⁵⁵ „niosący na świat zemstę krwawą”, drogę totalnego zniszczenia traktuje jako sposób obudzenia w sobie uczuć ludzkich:

Śmiałem się gorzko, był to śmiech szatana
Dalej wielbłądzie! dalej na pustynie!
Może gdzie radość błysnie niespodziana,
Nie dam ja urość tej bujnej krzewinie,
Może gdzie zemsta to serce obudzi
Już skamieniałe wśród kamiennych ludzi ⁵⁶.

Jest też zemsta rozumiana przez romantyków jako sposób samoobrony człowieka wrażliwego przed okrucieństwem świata. Potwierdza to motto z *Koranu*, którym Słowacki poprzedził *Szanfarego*:

Wy, którzy macie serca znajdziecie w zemście zabezpieczenie waszego życia i waszych dóbr ⁵⁷.

Spełnienie zemsty nie przynosi jej wykonawcom satysfakcji i zadośćuczynienia za doznane krzywdy, wręcz przeciwnie, staje się źródłem ich rozterek, konfliktów wewnętrznych, tragedii. Nieustannie towarzyszy im świadomość dwuznaczności moralnej czynu, którego dokonali – to zasadniczo odróżnia bohaterów polskich powieści poetyckich od Byronowskich pierwowzorów – „Kainowego piętna”, jakie pozostanie na

⁵⁴ A. P a j g e r t, *Pokutnik*, [w:] *Poezje*, cz. I, Lwów 1858, s. 57.

⁵⁵ Zemsta w *Arabie* nie ma, jak w innych powieściach poetyckich bezpośredniego źródła. Przyczynę stanowi wyłącznie okrutny świat, który ukształtował okrutnego człowieka.

⁵⁶ J. S ł o w a c k i, *Powieści poetyckie*, Kraków 1925, BN I 47, s. 79.

⁵⁷ *Tamże*, s. 3.

zawsze; postąpienia wbrew chrześcijańskim zasadom miłosierdzia. Oto smutna refleksja bohatera *Pokutnika*:

I nie poszedłem jasnym przodków moich śladem,
Oh! ja mogłem lwem zostać, a stałem się gadem! ⁵⁸

Antar doświadczający sadystycznej wręcz radości płynącej ze spełnienia zemsty:

Zemsta, zaiste największą jest słodyczą [...] Niezawodnie, że warto się urodzić, jeżeli można choć cokolwiek zemścić się nad nienawistnym sobie człowiekiem ⁵⁹,

równocześnie wyznaje:

Zemsta największą jest słodyczą, ale okropne po niej następstwa ⁶⁰.

Romantyczna powieść poetycka dokonała także swego wartościowania zemsty. Pojawiło się w niej pojęcie „zemsty szlachetnej” i „zemsty podłej” (*Pokutnik*). Jak można wnioskować na podstawie tekstów, pojęcie „zemsty szlachetnej” utożsamiano z „zemstą sprawiedliwą”, oznaczającą wymierzenie kary bez uciekania się do zbrodni. Ze zbrodnią, mordem wiązało się pojęcie „zemsty podłej”. Przekonanie o prawie do wymierzenia kary człowiekowi, który stał się przyczyną cierpień innych ludzi miało swe źródło w przekonaniu o sprawiedliwym porządku dziejów. Dokonując zemsty, człowiek uprzedzał karzącą rękę sprawiedliwego Boga ⁶¹.

W większości romantycznych powieści poetyckich pragnienie zemsty osobistej znajdowało realizację. Fakt dokonania zemsty, jak to wspomniano wcześniej, choć nie przynosił satysfakcji, niwelował istnienie uczuć wrogiej negacji. W *Ognistym Lwie* Karola Brzozowskiego, żądza zemsty osobistej zaspokojona zostaje przez wspomnienie w osiąganiu celów ponadindywidualnych. Fabuła powieści jest prosta: Atahę, córkę wodza Czerkiesów, Mahuda (Ognisty Lew), porywa przywódca Czezeńców, Kaplan. Mahud poprzysięga okrutną zemstę:

Wszędzie go zemsta kindząłem dogoni.
[.....]

⁵⁸ A. Pajert, *op. cit.*, s. 57.

⁵⁹ G. Zieliński, *Antar*, [w:] *Poezje*, wydanie zupełne, t. II, Toruń 1901, s. 133.

⁶⁰ *Tamże*.

⁶¹ Por. *Lilie*, lub *Dziady*, cz. II (*Zły Pan*).

Nie! bólu mego wy nie zrozumiecie,
 Sam się mścić pójdę za porwane dziecię!
 Z was by mnie który radości pozbawił,
 Wścieklej radości, gdyby kindżał splewił
 W krwi mego wroga. Zamorduję sam!
 Ja Lew Ognisty dwóch dziś wrogów mam,
 Moskwę i ciebie psie giaura podlejszy! ⁶²

I oto przeklinany wróg stał się niespodziewanie przyjacielem i sojusznikiem wodza Czerkiesów. Sprawił to podarek, jaki Kaplan ofiarował Ognistemu Lwu:

Kaplan roztworzył wór i przed Lwem trzyma,
 Lew ciekawemi zatoczy oczyma.
 I taką czoło jasnością mu strzeli,
 I tak namiętnie przycisnie do duszy
 Wroga, że zda się do serca go wcieli,
 – Bądź synem moim! czyjej-że wściekłości
 Dar jak twój święty nie złamie, nie skruszy.
 I biegną wszyscy pełni ciekawości
 Obaczyć skarby, dar dla Padyszacha –
 Patrzą zdumieni: to – moskiewskie uszy! ⁶³

Interesujący przykład świadomej rezygnacji ze spełnienia zemsty przynosi *Janko Ślepy*. Duma Aleksandra Grozy. I tu – jak w większości tekstów reprezentujących epikę poetycką romantyzmu – powodem narodzin uczucia zemsty była odrzucona miłość i urażona męska ambicja. Wojowniczy Janko zostaje poddawany przez nie mającą ochoty na poślubienie go Martę rozlicznym próbom. I choć wszystkie przechodzi zwycięsko, Marta nadal odmawia mu swej ręki, wynajdując kolejne przeszkody. Wówczas to – także pod wpływem uczucia zazdrości – pojawia się myśl o zemście:

« Lecz me królestwo nie było spokojne,
 Bom wieczną toczył z własnym sercem wojnę,
 Bo zazdrość ciągle szeptała mi w uszy,
 Skoczyć i zagrać Grekowi na duszy,
 Bo zemsta nieraz budziła mnie w nocy,
 By wpaść, ją porwać i mieć w swojej mocy » ⁶⁴

⁶² K. B r z o z o w s k i, *Ognisty Lew*. „Dziennik Literacki” 1857, nr 20-24.

⁶³ *Tamże*.

⁶⁴ A. G r o z a, *Janko Ślepy. Duma Serbska*, [w:] *Powieści ludu i dumy Aleksandra Grozy*, t. I, Warszawa 1855, s. 185.

Jednak nawet na widok zdrady ukochanej, zdrady niemal politycznej (Janko wracający po zwycięskich potyczkach ujrzał Martę w objęciach Ormianina, wroga, z którym tak bohatersko walczył), potrafi powściągnąć pragnienie natychmiastowej pomsty. Uczucie miłości okazuje się silniejsze, pokonuje myśl o zemście. Co więcej, Janko dokonuje samookaleczenia, wydziera chandżarem swe oczy po to tylko, by zapomnieć o scenie, której był świadkiem, zachować obraz Marty czystej i niewinnej. Również swych przyjaciół powstrzymuje przed dokonaniem zemsty:

« By szalejącą ich zemstę powstrzymać,
Musiałem ciągle chandżar dłońią imać.
I ciągle grozić mej piersi rozbojem,
Jeśli w szaleństwie nie ucichną swoim.
Ucichli [...] »⁶⁵

Dzięki temu, dzięki rezygnacji z zemsty, Janko jest niemal do końca dni swoich z Martą, która wędrując wraz z nim w kostiumie Marka-niemowy odbywa długą drogę pokutną. Okazuje się zatem, że zadowolenie może rodzić także przewyciężenie pragnienia zemsty. Janko wyznaje:

Jakże swe grzechy okupiła droga,
Jakże mi potem przy niej było błogo⁶⁶.

Fakt pojawienia się motywu zemsty osobistej przede wszystkim w nowym gatunku epiki wierszowanej romantyzmu wiązać należy z rolą, jaką gatunek ten odegrał we współtworzeniu romantycznego światopoglądu, kształtowaniu nowych zasad etyki.

Powieść poetycka w swej wersji ukształtowanej przez Byrona była gatunkiem, który umożliwił – dzięki swej strukturze – przedstawienie życia wewnętrznego człowieka. Wraz ze skrajnym indywidualistą, jej bohaterem, wkraczały do nowego gatunku romantycznej epiki problemy moralności. Powieść poetycka podjęła próbę odkrycia prawdziwego oblicza człowieka, całej złożoności jego psychiki, niszcząc przy tym oświeceniową wiarę w zgodność interesów jednostkowych i społecznych, obalając przekonanie, że szczęście człowieka tkwi w podporząd-

⁶⁵ *Tamże*, s. 190.

⁶⁶ *Tamże*, s. 194.

kowaniu się obyczajowym i moralnym prawom społeczeństwa. Ukazanie niesprawiedliwości świata wiodło do wykazania niepełności systemu etycznego Oświecenia. W powieści poetyckiej pojawili się więc zbuntowani myśliciele, którzy racjom społeczności przeciwstawili racje jednostki, jej prawo do nienawiści, do pogardy, do zbrodni, prawo usankcjonowane złem świata i ograniczonością etyki mieszczańskiej. Zbrodnie, pogwałcanie nietykalnych, zdawałoby się, praw natury były drogą poszukiwania prawdy o człowieku, który nagle objawił swe drugie oblicze – okrutne, złe, nienawistne.

Przedstawiony w pracy – z konieczności w sposób skrótowy i nie bez pewnych uproszczeń – rozwój motywu zemsty w poezji romantycznej stanowi kolejne potwierdzenie częstokroć powtarzanych przez historyków literatury sądów o integralnym związku literatury tej doby z historią narodu, o twórczym przekształceniu historii przez literaturę, o jej oddziaływaniu na psychikę narodową i decydującej roli w utrwalaniu aktywistycznego stosunku do dziejów ojczyźnych. Literatura romantyczna mówiła zawsze – nawet wówczas, gdy uciekała się do kostiumu historii czy maski – o „spółczesnych wypadkach”, próbowała rozwiązać problemy nurtujące człowieka XIX w. i członka narodu, który utracił niepodległość, ale nigdy nie utracił wiary w konieczność jej odzyskania.

W kontekście idei niepodległościowych i wolnościowych pojawił się w poezji romantycznej motyw zemsty i połączona z nim problematyka zła moralnego. W motywie tym zespoliły się zasadnicze zręby myśli historiozoficznej, społecznej, politycznej, filozoficznej i antropologicznej romantyzmu.

Różnorodność sensów semantycznych i funkcji przypisywanych motywowi zemsty w literaturze romantycznej ilustrują następujące – przykładowo wyselekcjonowane z tekstów – ciągi słowne:

z e m s t a – biesiada zemsty, upiór zemsty, piorun zemsty, zemsty pochodnia, (piorunny) owoc zemsty, duch zemsty, Bóg zemsty, wicher zemsty, zemsty pożoga, zemsta człowieka i zemsta narodów, zemsty wzór, zemsta ludu, zemsta niebios, anioł zemsty, pieśń (piosnka) zemsty, zemsta szlachetna i zemsta podła, zemsta piękna, zemsta [...] słodyczą, zemsta krwawa, zemstą gorzeć, wrzeć, dyszeć, nienawiść i zemsta, wicher zemsty ludzkiej;

m ś c i c i e l – lud – mściciel, grom mściwy, mściciel z naszych kości, czasy mścicieli, hufce mścicieli.